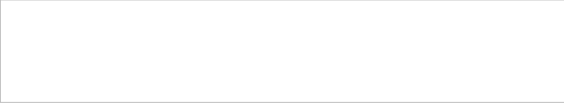


# Laureaci medalu z roku 2005

## Ksiądz Andrzej Miszewski



akademickiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1963 r. W latach 1973-1984 kierował centralnym Gdyńskim Duszpasterstwem Akademickim "GODA" przy parafii NSPJ, której proboszczem był wówczas ks. prałat Hilary Jastak.

Dzięki swojej niezwyklej osobowości i pracy ks. Miszewski stworzył jeden z najliczniejszych i najprężniej działających ośrodków duszpasterstwa akademickiego Pomorza. Przyciągał młodzież i studentów ogromnym zapalem do wspólnych działań, pogodą ducha, poczuciem humoru, partnerskim podejściem do swych wychowanków, braterstwem i otwarciem na potrzeby (nie tylko duchowe) innych ludzi. Nie starał się być gwiazdą, jedynym autorytetem, pozwalała błyszczeć innym. Przez spotkania "na górce" przewijał się poczet wybitnych postaci: profesorów, filozofów, poetów, przyszłych biskupów, publicystów i artystów. Jego program duszpasterski łączył w sobie troskę o kultywowanie tradycji religijnych, narodowych i regionalnych z bardzo otwartym, często spontanicznym stylem dyskusji i poszukiwań intelektualnych skupionej wokół GODY młodzieży. Ktoś powierzchownie obserwujący z boku to środowisko mógłby nawet zastanawiać się, czy tym wszystkim ktoś kieruje, a jeśli już, to czy aby na pewno jest to duszpasterz. Ale to był właśnie ten wspianały styl kierowania księdza Andrzeja.

W latach 70. i 80. udało mu się stworzyć autentycznie wolną przestrzeń aktywności i zainspirować wielu młodych ludzi do różnorodnej aktywności publicznej. Wymagało to wówczas osobistej odwagi cywilnej i przeciwstawienia się obowiązującej komunistycznej doktrynie państwowej kontroli nad wszelkimi przejawami życia publicznego. Szczególnym hartem ducha wykazał się w latach stanu wojennego organizując wielokierunkową akcję pomocy niesłusznie prześladowanym. Najbardziej znanym przedsięwzięciem był wykup ośmiu studentów Wyższej Szkoły Morskiej, zatrzymanych podczas demonstracji 16.12.1981, którzy przeszli w Pruszczu tzw. ścieżkę zdrowia (okrutna, bezosobowa forma poniżenia i zadania bólu fizycznego polegająca na biciu pałami delikwenta przechodzącego między dwoma blisko siebie stojącymi szpalerami funkcjonariuszy), a następnie zostali przetransportowani do Starogardu. Opłacenie za nich kaucji i odebranie z aresztu wymagało podróży do Starogardu zabronionej w świetle praw stanu wojennego i wiązało się z ryzykiem co najmniej aresztowania i podobnych jak te, które spotkały studentów, kar dodatkowych. Bez podjęcia tego ryzyka nie można było jednak im pomóc. Ksiądz Miszewski takie ryzyko podejmował jeszcze wielokrotnie niosąc pomoc różnym ludziom bez względu na ich związek lub brak związku z duszpasterstwem, czy nawet Kościołem w ogólności. Nieustannie organizował zbiórkę pieniędzy na wykupy aresztowanych oraz na pomoc prawną dla nich, a także na pomoc dla pozbawionych środków do życia rodzin osób uwięzionych. W dystrybucji tej pomocy, często w formie paczek, brali udział uczestnicy GODA. Ks. Miszewski inspirował do różnorodnej działalności, a gdy podejmujący ją natrafiali na trudności, poczuwał się do udzielania wszelkiej pomocy. Wiele zawdzięcza mu gdyńskie środowisko niezależnego harcerstwa, które wykluło się na terenie GODY, a także istniejące swego czasu Duszpasterstwo Ludzi Pracy i wiele innych inicjatyw. Biorąc pod uwagę późniejsze przemiany polityczne, społeczne, kulturowe i świadomości religijnej, można powiedzieć, że dla swych wychowanków-przyjaciół był zwiastunem nowych nadchodzących czasów, a partnerskim i braterskim stylem swego "dusz-pasterzowania" wyprzedzał nową epokę. Dziś wielu uczestników GODY tę nową polską rzeczywistość czynnie współtworzy jako naukowcy,

działacze i pracownicy samorządowi, działacze gospodarczy i państwowi, cenieni fachowcy w różnych dziedzinach, aktywni uczestnicy różnych organizacji pozarządowych. Szczególnie znamienny jest brak w tym gronie polityków z partii o zabarwieniu klerykalnym!

Laureat medalu z 2005 r.

nadanie Medalu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego „Za wybitne zasługi dla Gdyni” księdzu Andrzejowi Miszewskiemu – Medal Nr 25 (URM nr XXVII/625/05 z 26.01.05.; Monitor nr 9/05, poz. 37)

## Zygfryd Perlicki



Zygfryd Perlicki "Zyga" - jachtowy kapitan żeglugi wielkiej, olimpijczyk, trener i sędzia żeglarski, "kultowy żeglarz XX wieku", pierwsze kroki w żeglarstwie stawiał w morskiej drużynie harcerskiej, do której dołączył 15 kwietnia 1945 roku. Miał wtedy 13 lat. Już 15 maja 1945 r. wypłynął na Zatokę Gdańską na wyremontowanej własnymi siłami niemieckiej jolce (15 m kw. żagla). W 1945 otrzymał stopień żeglarza, rok później stopień sternika jachtowego, a w 1948 r. zdobył patent sternika morskiego. W 1952 roku został członkiem obecnego Jacht Klubu Gryf. W tym roku zapisał się również do Jacht Klubu Stal. Członkiem tego klubu pozostaje do chwili obecnej. W kolejnych latach zdobywał wiele żeglarskich trofeów w kraju i za granicą. W roku 1957 w pierwszym po wojnie występie polskiego jachtu w Kieler Woche pan Zygfryd wygrał wszystkie wyścigi regat, trzy wyścigi zatokowe, wyścig ~100 Mm Rund um Fehmarn oraz regaty Kiel-Visby i zdobył 5 pucharów, w tym Puchar Bałtyku i Puchar Berty Krupp. W 75-letniej historii rozgrywania regat Kieler Woche po raz pierwszy wygrał jacht inny niż niemiecki. W olimpijskim roku 1972 startując w trudnej międzynarodowej konkurencji podczas Regat Przedolimpijskich w Travemuende na trzy tygodnie przed olimpiadą w Kilonii wygrał wszystkie wyścigi, zapewniając sobie udział w olimpiadzie, podczas której zajął 8 miejsce na 27 startujących państw, co było najlepszym wynikiem w dotychczasowych startach polskich załóg na olimpiadach. W swej wieloletniej karierze żeglarskiej pan Zygfryd Perlicki brał udział w wielu międzynarodowych regatach, zdobywając miejsca w pierwszej dziesiątce startujących. Już w 1957 r. otrzymał tytuł Mistrza Sportu, a w roku 1973 nagrodę Rejs Roku - "Srebrny Sekstans". Po ogłoszeniu stanu wojennego zwolniony z pracy, znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. Przyjął ofertę pracy na włoskim jachcie "Barbara". Latem 1982 na lbizie wyremontował jacht i jesienią przyprowadził go do kraju. W ciągu następnych lat zajmował się szkoleniem żeglarskim uczniów technikum przy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni a także prowadził szkolenia w zakresie przepisów i taktyki regatowej. W 1993 r. odszedł na emeryturę. Nadal jednak organizuje i sędziuje regaty żeglarskie. Od pierwszej edycji regat "Idea Gdynia Sailing Days" w 2000 roku pan Zygfryd Perlicki aktywnie uczestniczy w przygotowaniu imprezy. W 2001 roku w ogłoszonym przez Stowarzyszenie Żeglarstwa Regatowego krajowym plebiscycie na polskiego "Żeglarza Regatowego XX wieku" pan Perlicki wybrany został kultową postacią polskiego żeglarstwa. Zygfryd Perlicki należy do tych wyjątkowych osób, które same żyją z pasją i potrafią swą miłością zarażać innych. Jest on wybitnym współtwórcą tradycji i sukcesów wśród tych, którzy nadal kształt historii polskiego żeglarstwa regatowego.

Laureatka medalu z 2005 r.

nadanie Medalu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego „Za wybitne zasługi dla Gdyni” panu Zygfrydowi Perlickiemu – Medal Nr 26 (URM nr XXVII/626/05 z 26.01.05.; Monitor nr 9/05, poz. 38)

### **Stanisławi Latański**

Tylko dzięki takim ludziom, jak Pan Stanisław Latański, dyrektor Ogniska Wychowawczego im.

Kazimierza Lisieckiego, możliwe jest wcielanie w życie idei, jaka przyświecała Towarzystwu Przyjaciół Dzieci Ulicy i zakładanym w okresie międzywojennym Państwowym Zespołom Ognisk Wychowawczych. Idea ta polegała na stworzeniu dzieciom z rodzin zaburzonych w spełnianiu swoich funkcji wychowawczych miejsca, gdzie młodzi ludzie mogą znaleźć bezpieczną przystań, w którym obok zaspokojenia podstawowych potrzeb typu jedzenie, wspólne odrabianie lekcji, czytanie lektur, znajdą miłość i oddanie ludzi-pasjonatów, dbających o ich rozwój, pomagających w odkrywaniu zainteresowań, znajduwaniu sensu w takim funkcjonowaniu w społeczeństwie, które przynosi pożytek im i temu społeczeństwu właśnie. Jak nie uhonorować człowieka, którego poświęcenie i pasja sprawiają, że młodzi gdynianie uczą się żyć godnie i z pożytkiem dla naszego miasta? Nie ma przecież lepszego kapitału niż młodzi ludzie, którzy w przyszłości decydować będą o charakterze i rozwoju Miasta. Wartość pracy Pana Latańskiego od dawna jest zauważana przez różne gremia i osoby. Wymienienie wszystkich nagród, jakimi uhonorowano jego trud, zajęłoby wiele miejsca. Wspomnijmy jedynie, że w roku 2004 spotkało pana Latańskiego kolejne wyróżnienie - dyplom uznania "Pro Ecclesia et Populo" przyznany przez Radę Koordynacyjną Gdańskich Stowarzyszeń Katolickich za "wyjątkowe oddanie i trud opartego na wartościach chrześcijańskich wychowania dzieci i młodzieży z zagrożonych środowisk, za zrozumienie i pomoc rodzinom w rozwiązywaniu problemów wychowawczych".

Zdawałoby się, że ogrom pracy wychowawczej nie pozwala na zajmowanie się inną społeczną działalnością, ale nie tak jest w przypadku Pana Stanisława Latańskiego - znajduje siły także na pracę na rzecz swojego ukochanego Miasta - Gdyni, czego dowodem niech będą słowa Franciszki Cegielskiej zawarte w jej podziękowaniu skierowanym do pana Latańskiego: "Chcę wyrazić ogromną wdzięczność za podejmowane przez Pana działania na rzecz Gdyni i jej mieszkańców oraz za wszystkie inicjatywy i przedsięwzięcia, które przyczyniły się do rozwoju naszego Miasta".

Pan Stanisław Latański służył także wiedzą oraz doświadczeniem swojemu środowisku zawodowemu - pedagogom, pełniąc funkcję prezesa Stowarzyszenia Pedagogów Szkół Samorządowych w Gdyni.

Takie osoby jak pan Latański nie mogą być pominięte w przyznawaniu najważniejszych gdyńskich odznaczeń, a takim odznaczeniem jest Medal im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Niech dla wszystkich gdynian będzie to kolejny dowód, że praca na rzecz innych ludzi w naszym mieście uzyskuje najwyższe oceny, a osoby pokroju pana Stanisława Latańskiego spotykają się z należnym im szacunkiem także ze strony władz miasta. Miejsce w ludzkich sercach mają bowiem zapewnione.

Laureat medalu z 2005 r.

nadanie Medalu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego „Za wybitne zasługi dla Gdyni” panu Stanisławowi Latańskiemu – Medal Nr 27 (URM nr XXVII/627/05 z 26.01.05.; Monitor nr 9/05, poz. 39)

Opublikowano: 18.07.2006 00:00

Autor: Marek Grześ

Zaktualizowano: 14.02.2018 12:25

Zmodyfikował: Michał Kowalski

Źródło: <https://www.gdynia.pl/o-gdyni/medale-kwiatkowskiego,2618/laureaci-medalu-z-roku-2005,379763>